

## Podstawy aksjologiczne procesu resocjalizacji osób pozbawionych wolności

### 1. Wprowadzenie

Nie jest może czymś odkrywczym rozważanie zagadnień samej resocjalizacji osób pozbawionych wolności niemniej jednak, kiedy spróbujemy zgłębić tą kwestię na gruncie naukowym, to zauważymy jak zadanie to jest trudne i skomplikowane. W powszechnej opinii społecznej najczęściej podważa się całkowicie zasadność badań i rozwoju nowych form przywracania więźniów społeczeństwu. Od wieków jednak ludzkość próbowała oddziaływać na te osoby, które wykraczały poza normy przyjęte przez społeczeństwo. Działania poprawcze, które miały służyć przemianie osoby oraz czynniki towarzyszące ukształtowaniu człowieka respektującego prawo, rozwijały się w miarę ewoluowania nauki i świadomego oddziaływania penitencjarnego. Doprowadziło to do rozwoju dziedziny zajmującej się problemami człowieka nieprzystosowanego społecznie – resocjalizacji skazanych. Ta natomiast wypracowała klasyczne już dziś filary oddziaływań korekcyjnych. Zalicza się do nich: pracę, naukę, zajęcia kulturalno – oświatowe, zajęcia sportowe, pomoc postpenitencjarną.

### 2. Ewolucja wykonywania kary pozbawienia wolności

Historycznie rzecz ujmując z ludzkością „od zawsze” związana jest instytucja więzienia i działania naprawcze człowieka. Różne formy

oddziaływań, które nie od razu określano jako korekcyjne, próbowano zastosować wobec skazańca. „Więzienie jest starszej daty, niż to się twierdzi... . Forma – więzienie preegzystuje przed jej systematycznym wykorzystaniem w prawie karnym.... . Ogólna forma aparatury, nadającej jednostkom podatność i przydatność za pomocą starannej obróbki ich ciał, przybrała konkretny kształt instytucji – więzienia, zanim prawo zdefiniowało je jako karę w pełnym tego słowa znaczeniu.”<sup>1</sup>

Początkowo więzienia służyły najczęściej do przetrzymania winnego i stanowiły tylko etap przejściowy przed wykonaniem kary głównej, jaką była kara śmierci.<sup>2</sup> „W czasach antycznych, odmiennie niż dzisiaj, dyskusje wokół tego zagadnienia nie dotyczyły stosowania kary śmierci; to wydawało się oczywiste. Dyskusje i kontrowersje odnosiły się jedynie do sposobu jej wykonania, różnice poglądów dotyczyły funkcji i celów.”<sup>3</sup>

Z czasem jednak następowało przeświadczenie o możliwościach poprawczych odosobnienia i przemianie osobowości więźnia.<sup>4</sup> „Królowa kar” – izolacja – stawała się postępowym środkiem karnym wobec wcześniej stosowanych. Miało to ograniczyć, a nawet wyeliminować karę śmierci i kary okaleczające stosowane najczęściej wobec przestępców<sup>5</sup>.

Kiedy przeanalizujemy rozwój penitencjarystyki możemy mówić za M. Foucaultem o wielkiej porażce całego systemu. Więziennictwo i jego reformy wносиły wiele nowych trendów do systemu i sposobu wykonywania kary, ale ciągle pozostajemy przy tym samym, więzienia są nieodłączną rzeczywistością związaną z ludzkością.<sup>6</sup>

Można również stwierdzić, że zarówno na gruncie zagranicznym jak i

---

<sup>1</sup> M. Foucault, Nadzorować i karać. Narodziny więzienia. Warszawa 1993. s. 275.

<sup>2</sup> T. Maciejewski, Narzędzia tortur, sądów bożych i prób czarownic, Koszalin 1997.

<sup>3</sup> A. Dębiński, Kara śmierci w świetle literatury wczesnochrześcijańskiej, s. 44, w: Religia i prawo karne w Starożytnym Rzymie, materiały z konferencji w dniach 16-17 maja w Lublinie w1997 pod. red. A. Dębińskiego i M. Kuryłowicza, Lublin KUL 1998. Zob. także: S. Milewski, Kara wystawienia na widok publiczny, Przegląd Więziennictwa Polskiego (PWP), nr 4-5 1993

<sup>4</sup> Zob. B. Urban, Doskonalenie instytucjonalnej (zakładowej) resocjalizacji młodzieży, w: Profilaktyka i resocjalizacja młodzieży, Rzeszów 1997. s. 137-140.

<sup>5</sup> Zob. J. Śliwowski, Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne. Warszawa 1981. s 5.

<sup>6</sup> M. Foucault, Nadzorować i karać. dz. cyt. Warszawa 1993. s. 324 –325.

w Polsce rozwój myśli penitencjarnej zaowocował dojrzałym określeniem zasad i celów odbywania kary pozbawienia wolności.<sup>7</sup> Wiele wieków historii oraz wydarzeń mających wpływ i kształtujących rozwój profilaktyki społecznej, nauk penalnych, jak również rozwój innych dziedzin nauki np. psychologii, psychiatrii, socjologii, prawa oraz kryminologii doprowadza do udoskonalenia metod oddziaływania na osobę pozbawioną wolności. Pojawiają się trendy świadczące o ewolucji systemów odbywania kary pozbawienia wolności. Po epoce Oświecenia rozpatrywano proporcje między winą, a karą oraz nadużycia wymiaru sprawiedliwości.<sup>8</sup>

## 2.1. Rys historyczny rozwoju polskiego więziennictwa

Na gruncie polskim równoległe z postępowymi ideami innych krajów, próbowano wprowadzać zmiany w sposobie wykonywania kary pozbawienia wolności wraz z postulatem humanitaryzmu w więzieniach. Zanim to jednak nastąpiło „...więzienia nie podlegały żadnej kontroli i nader często uwięzienie na kilka dni stawało się pogrzebaniem na całe życie”<sup>9</sup>. Następnie jak ukazuje to historia systemów penitencjarnych nastąpił rozwój tych metod, które koncentrowały się na dozowaniu dolegliwości. W warunkach odosobnienia czy wręcz izolacji skazanego nastąpił rozwój systemów represyjnych oraz dyscyplinarno - izolacyjnych, które obecnie nie stanowią istoty procesu resocjalizacji. „Pozbawienie wolności przekształciło się w karę pozbawienia wolności dość późno, bo dopiero w XVI wieku i od tego czasu stopniowo ewoluowało w kierunku kary samoistnej. /.../ Rozwój poglądów na karę

---

<sup>7</sup> Właściwą analizę rozwoju systemu penitencjarnego na świecie i w Polsce dokonał Jerzy Śliwowski w: Prawo i polityka penitencjarna, Warszawa 1982. s. 31-65, a także: Jerzy Górny, Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki, Warszawa 1996, s. 5-14, a także s. 82-87.

<sup>8</sup> D. Janicka, Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku, Toruń 1998, s.243.

<sup>9</sup> L. Rabinowicz, Podstawy nauki o więziennictwie, cyt. za: St.Walczak, Zasady humanitaryzmu w polskim systemie penitencjarnym, Przegląd penitencjarny i kryminologiczny, nr 9-10,1986.

pozbawienia wolności pozostawał w ścisłym związku ze zmieniającymi się poglądami dotyczącymi pojęć o karze, jej celach i funkcjach. Jak długo cel kary sprowadzał się do odwetu i odstraszania, a jej funkcja do realizacji zadań represyjnych, tak długo pozbawienie wolności stanowiło drugorzędny środek walki z osobami naruszającymi porządek prawny.”<sup>10</sup>

Stopniowe zmiany sposobu i metod traktowania osób izolowanych przyniosły w efekcie większe poszanowanie praw skazanego oraz zapoczątkowanie działań, które miały przywrócić przestępców do życia zgodnego z prawem i normami społecznymi. Przykładem postulatów pojawiających się w Polsce „... może być postulat zniesienia kary śmierci, sformułowany przez Józefa Sołtykowicza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, na posiedzeniu Izby Prawodawczej Rzeczypospolitej Krakowskiej w dniu 20 lutego 1819 r. „<sup>11</sup> Zgodnie z tym, co podają materiały historyczne, w Polsce w roku 1629 zastosowano metody wychowawcze wobec nieletnich. Było to w przytułku dla sierot w Warszawie prowadzonym przez bractwo niemieckie pod wezwaniem św. Brunona.<sup>12</sup> W literaturze przedmiotu można odszukać również wiele innych przykładów rozwoju stosowanych metod resocjalizacyjnych na przestrzeni wieków.<sup>13</sup> Warto wspomnieć kilka ważnych dat i przypomnieć postacie osób, które w znaczący sposób przysłużyły się do rozwoju penitencjarystyki w Polsce. W 1629 roku na wzór Zakładu Amsterdamskiego powstało w Gdańsku więzienie. Szkoda, że archiwalia mówiące na ten temat uległy zniszczeniu podczas działań wojennych w 1945 roku. Następną znaczącą datą jest rok 1736. W tym właśnie roku założony został w Warszawie dom poprawczy zwany Domus Correctionis lub Zuchthaus. Skierowanych tu więźniów poddawano już oddziaływaniu wychowawczemu, podlegali oni również obowiązkowi pracy. W 1767 roku powstało więzienie Marszałkowskie przeznaczone dla

---

<sup>10</sup> J. Górny, Elementy indywidualizacji ..., dz. cyt., s.5.

<sup>11</sup> J. Górny, Elementy indywidualizacji ..., dz. cyt. s.10.

<sup>12</sup> Zob. M. Kalinowski, J. Pełka, Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1996, s.37-75 oraz s. 179-262.

<sup>13</sup> M. Mikołajczyk, Tymczasowe aresztowanie w prawie polskim XV –XVIII wieku, Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny, nr 7/1985, s. 76-87.

mężczyzn. Każdy uwięziony otrzymywał numer, mógł też być wynajęty do pracy, każdy był zobowiązany zapłacić za siebie „komorne” Ubodzy więźniowie otrzymywali odzież i bieliznę. W więzieniu tym istniała opieka medyczna, więźniów leczono na koszt zakładu, bicie ich było zakazane. Więzienie było wietrzone, opalane i skazani mogli korzystać ze spacerów. Zapewniona była także posługa religijna i istniała kaplica więzienna. Próbowano wprowadzać również segregację więźniów ze względu na popełnione przestępstwo. Niemniej jednak nadal przeważała tu funkcja represyjna i ochronna natomiast funkcja poprawcza nie odnosiła żadnego skutku.

Pod koniec XVIII wieku i na początku XIX, można mówić o próbach kolejnych reform penitencjarnych.<sup>14</sup> Wspomnieć należy tu o tzw. Projekcie Szymanowskiego. Szymanowski proponował podział więzień na te gdzie jest przymus pracy i takie gdzie więzień nie musi pracować. Postulował również indywidualizację penitencjarną i segregację skazanych ze względu na płeć i siłę fizyczną. Kolejną osobą zajmującą się więzieniami był Julian Ursyn Niemcewicz. Sam był uwięziony w twierdzy Pietropawłowskiej, a po jej opuszczeniu udał się do Ameryki Północnej. Po powrocie do kraju opracował memoriał w sprawie reform w więzieniach. Kolejnym dokumentem, który jest istotny z racji omawianej tu problematyki jest tzw. „Urządzenie więzień krajowych 1809-1910”. Dokument ten przewidywał rozdzielenie skazanych od aresztowanych, a także podział na „dom kary” dla skazanych za ciężkie przestępstwa i „dom poprawy” dla skazanych za wykroczenia. Dokument ten mógł już pełnić rolę regulaminu i ustawy o wykonaniu kary pozbawienia wolności, a w konsekwencji systemu penitencjarnego. Julian Ursyn Niemcewicz niewątpliwie może być nazwany prekursorem polskiej penitencjarystyki, ponieważ niektóre jego idee zrealizowano dopiero w XX wieku.<sup>15</sup> Na początku XIX wieku dla więziennictwa i jego reform zasłużył się

---

<sup>14</sup> Zob. S. Milewski, *Obraz więzień w XIX – wiecznych pamiętnikach*, PWP nr 16-17/1997, s. 82-93.

<sup>15</sup> Zob. J. Górny, *Elementy indywidualizacji ... dz. cyt.*, s. 88-110.

Ksawery Potocki. W 1819 roku opracował „Projekt ogólnego i szczególnego polepszenia administracji i stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim”. W owym projekcie podkreślał potrzebę wprowadzenia prawidłowo prowadzonej segregacji skazanych, a także umiarkowane odosobnienie oraz pewne formy przedterminowego zwolnienia i pomocy postpenitencjarnej.

W latach trzydziestych XIX wieku prowadzi swoją działalność pierwszy polski penitencjarysta teoretyk i praktyk Fryderyk Skarbek. Po wizytach w wielu krajach (Niemcy, Holandia, Francja, Austria) pisze w 1830 roku sprawozdanie. Głosi w nim bardzo postępowe rozwiązania penitencjarne. Niektóre z nich to: ułożenie kodeksu więziennego, utworzenie więzień ośrodków rolnych, potrzebę budowy więzienia śledczego „dom badań” oraz głosi postulat opieki nad zwolnionymi więźniami. Kolejną ważną osobą, która zaznaczyła się w penitencjarystyce polskiej był A. Moldenhawer. Jego działalność przypada na koniec XIX i początek XX wieku. W swoim trzy tomowym dziele przedstawiał historię więziennictwa i jego stan, analizował i uzasadniał funkcjonowanie systemu celkowego, a także zajmował się pracą i nauką w więzieniu. Interesował się również problematyką zakładów przejściowych, warunkowym zwolnieniem i opieką postpenitencjarną. W latach trzydziestych XX wieku przypada okres działalności innego wybitnego penitencjarysty Z. Bugajskiego. Jest on twórcą regulaminu i projektu ustawy o organizacji więziennictwa z 1931 roku. W tych latach działa także Leon Rabinowicz. Jego prace z zakresu więziennictwa można nadal uznać jako dobry materiał naukowy. „Od początku lat 30-tych można mówić o istnieniu nowej dyscypliny naukowej: prawa penitencjarnego, obejmującej prawne uregulowanie procesu wykonania kary pozbawienia wolności.”<sup>16</sup>

W okresie międzywojennym zaczęto budować na teoriach z XIX wieku, własny system penitencjarny. Po okresie zaborów podjęto próbę ujednoczenia sposobów postępowania z więźniami. Systemy penitencjarne

---

<sup>16</sup> J. Śliwowski, Prawo i polityka penitencjarna, Warszawa 1982, s. 45-64

zaborców posługiwały się jeszcze karami odwetowymi, których stosowanie stopniowo zanikało. Wyróżnia się w tym czasie dwa zasadnicze okresy: 1918-1928 - skupiono się wtedy przede wszystkim na organizacji funkcjonowania więzień oraz opracowaniu podstaw prawnych i drugi etap: 1928-1939 poświęcony organizacji systemu penitencjarnego i dostosowaniem go do ówczesnych tendencji w penitencjarystyce europejskiej i światowej.<sup>17</sup> Pierwszy z dekretów (dekret Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. w sprawie tymczasowych przepisów więziennych) obejmował 12 artykułów i określał zakres władzy dyscyplinarnej naczelnika, rodzaje kar dyscyplinarnych, zatrudnienie, nauczanie i swobodę kultu religijnego. W 1924 powołano w Warszawie centralną szkołę dla urzędników i funkcjonariuszy penitencjarnych. Na przestrzeni tych lat zauważono potrzebę uspołeczniania więźniów i ich reedukację.

7 marca 1928 roku zostaje ogłoszony pierwszy akt normatywny ustalający zasady organizacji całego więziennictwa w Polsce. Dokument ten liczył 72 artykuły i obejmował klasyfikację zakładów penitencjarnych, nadzór nad nimi, oświatę, zatrudnienie, sprawy bytowe, zasady kontaktów z osobami spoza więzień, opiekę duchową. 20 czerwca 1931 roku wydano kolejny akt prawny, regulamin więzienny, który regulował zasady wykonywania kary pozbawienia wolności. W lipcu 1939 roku opracowano jeszcze ustawę o organizacji więziennictwa, ale nie udało się jej wprowadzić w życie z racji wybuchu II wojny światowej. Czas postępu w rozwoju oddziaływań penitencjarnych zmienił się po zakończeniu działań wojennych. Kolejny etap charakteryzował się odrzuceniem przepisów prawnych wypracowanych w okresie międzywojennym w polskiej penitencjarystyce. Pierwsze 10 lat cechowało się brakiem koncepcji działań resocjalizacyjnych i zdominowane było przez system represyjno - izolacyjny. Kolejne lata upływały pod sztandarami czynników politycznych w państwie, które zdominowały

---

<sup>17</sup> Zob. K. Urbański, *Więziennictwo polskie 1918-1939*, Kalisz 1995. A także: B. Stańdo-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kraków 2000, s. 81-85., Karol Pawlak, *Zakłady otwarte i półotwarte w Polsce w latach trzydziestych*, PWP nr 11/1995, s. 34-44; tego samego autora: *Zakłady dla nieletnich w Polsce w latach 1918-1939*, PWP nr 8/1994.

całkowicie zasady odbywania kary pozbawienia wolności.<sup>18</sup> Niemniej jednak prowadzono ciągle badania nad rozwojem nowych metod i podejmowano próby dostosowania ich do standardów polityki penitencjarnej na świecie.<sup>19</sup> Po 1989 roku, kiedy zaistniała w Polsce odmienna sytuacja polityczna, społeczna i ekonomiczna, nastąpiła również przemiana systemu penitencjarnego.<sup>20</sup> Wykorzystując bogate doświadczenia teorii i praktyki następuje zmiana w polityce penitencjarnej państwa. Finałem prób i propozycji rozwiązań prawnych stał się szeroko komentowany - ogłoszony w 1998 roku nowy Kodeks Karny Wykonawczy.<sup>21</sup>

Tam też określa się cele i środki potrzebne do realizacji procesu korekcyjnego osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych, a także systemy wykonywania kary pozbawienia wolności.

### 3. Próba zdefiniowania pojęcia resocjalizacja

#### Resocjalizacja i jej precyzyjne zdefiniowanie ze względu na tak wielki

---

<sup>18</sup> „System penitencjarny w Polsce po drugiej wojnie światowej przez blisko pół wieku funkcjonował jako ważny element totalitarnego państwa komunistycznego, spełniał przede wszystkim zadania represyjne, głównie w stosunku do rzeczywistych, a nierzadko domniemyanych czy też potencjalnych wrogów narzuconego ustroju. /.../ W latach 1945-1955 więziennictwo było podporządkowane służbom bezpieczeństwa (tj. włączone w strukturę Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego) i wykorzystywane przede wszystkim jako część aparatu terroru w celu utrzymania narzuconego Polsce przez ZSRR ustroju komunistycznego. W latach czterdziestych i na początku lat pięćdziesiątych w PRL więziono dziesiątki tysięcy osób uznanych za przestępców politycznych tzw. antypaństwowych, często bez wyroków sądowych lub po sfabrykowanych, oszukańczych procesach. Ten najbardziej ponury okres w historii polskiego więziennictwa został opisany w wielu wspomnieniach byłych więźniów okresu stalinowskiego. Tysiące Polaków utraciło życie, a znacznie więcej zdrowie w więzieniach PRL; więźniowie byli nierzadko poddawani torturom za to jedynie, że nie chcieli pogodzić się z komunizmem. Pewne wyobrażenie o okresie terroru stalinowskiego w wymiarze sprawiedliwości, a szczególnie w więziennictwie obok literatury pamiątkarskiej dają prace naukowe.”, Teodor Szymanowski, Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce, Warszawa 1996, s. 13-14. A także: Jarosław Utrat – Milecki, Więziennictwo w Polsce w latach 1944-1956, Warszawa 1995; Roman Pietras, Wspomnienia byłego naczelnika więzienia – więźnia politycznego okresu stalinowskiego, Przegląd Więziennictwa Polskiego (PWP) nr 16-17/1997, s. 94-109.

<sup>19</sup> Przykładem może być Zakład Karny w Oleśnicy, zob. T. Kolarczyk, Z działalności Zakładu Karnego w Oleśnicy, PWP nr 2-3/1992, s. 68-86. Zob. także: W. Gromadzki, Dyscyplina w zakładzie karnym i kary dyscyplinarne w polskim systemie penitencjarnym w świetle Reguł Minimalnych ONZ, Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny, nr 14-15/1989, s. 89-105.

<sup>20</sup> T. Szymanowski, Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce, Warszawa 1996, s.12-13.

<sup>21</sup> Kodeks Karny, Kodeks Postępowania Karnego, Kodeks Karny Wykonawczy (dalej KKW), Warszawa 1998. Wiele komentarzy znajdowało się w prasie codziennej jak i w fachowej literaturze prawniczej.

interdyscyplinarny zakres jest utrudnione. Nie jest głównym przedmiotem tego artykułu interpretacja wszystkich „za” i „przeciw”, dlatego też pozostaniemy na przedstawieniu niektórych definicji i stanowisk określających to zagadnienie.<sup>22</sup>

Analizując i opisując proces resocjalizacji skazanych należy najpierw wprowadzić pewne uporządkowanie pojęć i ich zakresu. Wyjść można od słowa „socjalizacja”. Pojęcie to oznacza: „...proces przyswajania przez jednostkę wiedzy, umiejętności i dyspozycji, czyniący ją zdolną do życia w społeczeństwie. Oddziaływania ze strony środowiska zmierzają do przekazania jednostce wzorów zachowań, norm, wartości oraz zdolności do samodzielnego utrzymania się i wykonywania określonych ról społecznych. /.../ W klasycznych ujęciach socjalizacja ujmowana jest jako proces przebiegający jednokierunkowo – jednostka niczym bierny przedmiot kształtowana jest przez otoczenie. Współcześnie coraz wyraźniej akcentuje się aktywizm podmiotowy – jednostka nie jest tylko biernym efektem oddziaływań środowiskowych...”<sup>23</sup>

Termin resocjalizacja występuje w wielu publikacjach zajmujących się profilaktyką społeczną, a nie tylko w literaturze penitencjarnej. Oznacza on w ogólnym rozumieniu działanie zmierzające do przywrócenia jednostki społeczeństwu. „Resocjalizacja to oddziaływanie wychowawcze na jednostki źle przystosowane do życia społecznego, a także celowy i zorganizowany proces uspołeczniania osób, które uzewnętrzniły swą asocjalność.”<sup>24</sup>

W literaturze polskiej termin *resocjalizacja* pojawił się, jak stwierdza to B. Stańdo-Kawecka w okresie międzywojennym. Wiązało się to z rozwojem pedagogiki specjalnej, a dokładniej jednego z działów pedagogiki resocjalizacyjnej.<sup>25</sup> Natomiast według K. Sawickiej określenie *resocjalizacja* powstało w polskiej literaturze naukowej w latach sześćdziesiątych i

<sup>22</sup> Szerokie spektrum poglądów przedstawia M. Porowski, Pojęcie resocjalizacji w naukach prawnych, w: Polska myśl resocjalizacyjna, Wybór tekstów, Warszawa 1993, s. 1151-156.

<sup>23</sup> Słownik pojęć socjologicznych, M. Pacholski, A. Słaboń, Kraków 1997, s. 162-163.

<sup>24</sup> definicja z: Mała Encyklopedia Prawa PWN cytowana przez - P. Mroczkowski „Prawo skazanego do resocjalizacji” w: Przegląd penitencjarny i kryminologiczny, nr12-13, 1987

<sup>25</sup> Zob. B. Stańdo-Kawecka, Prawne podstawy resocjalizacji, Kraków 2000, s. 11.

spowodowane to było większym dostępem do literatury anglojęzycznej po roku 1945. Przetłumaczone dosłownie określenie odnosiło się do globalnego oddziaływania i postępowania wobec przestępców. Dalsza interpretacja tej autorki podkreśla pedagogiczny aspekt pracy z osobami aspołecznymi. Dostrzegając, że proces ten dotyczy osób, u których nie zauważa się zinternalizowania norm moralnych. Proces prawidłowej socjalizacji jest utrudniony, więc podlegają resocjalizacji.<sup>26</sup>

W literaturze przedmiotu występują również inne ujęcia tego zagadnienia.<sup>27</sup>

Istotne jest stanowisko, że oddziaływanie wychowawcze jest po to „...aby wyeliminować te negatywne ustosunkowania się osoby wychowywanej i ich osobowościowe podłoże, które uniemożliwiają realizację celów wychowawczych. /.../ Tak zatem wychowanie resocjalizujące ujmujemy jako przezwycięzenie negatywnego ustosunkowania się do zbioru norm wyznaczających jednostce określone obowiązki i uprawnienia.” Celem tych oddziaływań jest „... eliminowanie względnie trwałych, negatywnych ustosunkowań do oczekiwań społecznych. /.../ Wskazując na specyfikę wychowawczego oddziaływania resocjalizującego, musimy podkreślić, iż zamierzonym wynikiem tego rodzaju oddziaływań jest przede wszystkim zmiana postaw wobec określonych oczekiwań społecznych.”<sup>28</sup>

---

<sup>26</sup> Zob. K. Sawicka, (red.) Polska myśl resocjalizacyjna. Wybór tekstów. Warszawa 1993. A także: K. Ostrowska, Resocjalizacja i profilaktyka społeczna – dyscyplina nauki czy praktyka?, w: IPSiR dzisiaj, Warszawa 1998, s. 313.

<sup>27</sup> „W czasach wybujałego behawioryzmu teoria resocjalizacji była podporządkowana bardziej ogólnej „teorii uczenia się” /.../ w polskiej pedagogice resocjalizacyjnej prąd ten zdominował na wiele lat myślenie pedagogiczne. Nie można powiedzieć, iż to właśnie teoria uczenia się była jedyną, do której odwoływano się, proponując rozmaite formy wyjaśniania i projektowania procesu resocjalizacji. Obok twierdzeń ogólnej teorii zachowania (uczenia się) wprowadzono i wykorzystano w resocjalizacji i jej naukowych wariantach wiele twierdzeń z zakresu „teorii ról społecznych” oraz „psychologicznej teorii postaw”. które – jak się wydaje – są coraz częściej pomijane lub zaniechane w piśmiennictwie światowym na temat resocjalizacji. Oprócz wspomnianych już koncepcji, zwłaszcza w krajach zachodniej Europy i Stanach Zjednoczonych, zaznaczył się silnie prąd neopsychoanalityczny, związany z aplikacją teorii rozwoju społecznego w ujęciu E. Eriksona. /.../ Wkrótce po wielu modyfikacjach powstała jedna z bardziej ekspansywnych teorii resocjalizacji w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zwana „teorią rozwoju dojrzałości interpersonalnej”, autorstwa C.E. Sullivana i M. Warren...”, L. Pytka, Pedagogika resocjalizacyjna, Warszawa 1995, s. 115.

<sup>28</sup> Cz. Czapów, S. Jedlewski, Pedagogika resocjalizacyjna, Warszawa 1971, s. 41 i s. 45.

#### 4. Aksjologia oddziaływań resocjalizacyjnych wobec osób pozbawionych wolności

Pozbawienie wolności z założenia ma być momentem zwrotnym w życiu człowieka. „Działalność resocjalizacyjna powinna prowadzić do trwałej zmiany w sferze świadomości i w sferze zachowań, oduczenia zachowań destrukcyjnych, konstruktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, wytwarzania motywacji do działań pro społecznych.”<sup>29</sup> Przebywanie niekiedy przez wiele lat w izolacji, kontakt z psychologiem, możliwość terapii, zajęcia sportowe, praca i uczestnictwo w spotkaniach kulturalno - oświatowych nie przynoszą jednak w praktyce penitencjarnej oczekiwanych efektów. Do czego więc można odwołać się by człowiek powrócił do społeczeństwa z ugruntowaną, pozytywną postawą współżycia z ludźmi na wolności?

Przez lata wypracowano na świecie jak również i w Polsce wiele rozwiązań, które stały się swoistą klasyką w postępowaniu ze skazanymi.<sup>30</sup> Poszukiwania te nieustannie oscylują między coraz to lepszymi rozwiązaniami prawnymi (kodeksowymi, regulaminowymi), a rzeczywistością więzienną (niewielkie możliwości finansowe, przestarzałe obiekty, braki kadrowe).<sup>31</sup> Podkreśla się również wpływ i znaczenie indywidualnych oraz grupowych oddziaływań terapeutycznych.<sup>32</sup>

Poszukuje się więc nieustannie optymalnego systemu, który cechowałby się odpowiednimi do potrzeb działaniami wobec osób poddawanych resocjalizacji. Ugruntowane przekonania wynikające z praktyki i doświadczenia wspierano opracowaniami naukowymi. Obecnie jak

---

<sup>29</sup> B. Kowalska Eherlich, System instytucji profilaktyczno – resocjalizacyjnych, w: Polska myśl resocjalizacyjna, Warszawa 1993, s.195.

<sup>30</sup> Zob. J. Górny, Elementy indywidualizacji ..., dz. cyt., s. 58-69, a także s.99-102 oraz 111-142. Zob. również: Reguły Minimalne ONZ. Interpretacja reguł 65 i 66 świadczy, że można traktować opiekę duszpasterską jako jedną z form resocjalizacji.

<sup>31</sup> Zob. Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich dalej: RPO –MAT. nr 28, s. 229-246, a także RPO – MAT. 32, s. 450-469.

<sup>32</sup> Zob. E. Chmurska, Absolwenci programu Atlantis, Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 20-21, Warszawa 1998. A także: zob. art. 81, KKW, Warszawa 1998.

wskazuje Kodeks Karny Wykonawczy prowadzi się zindywidualizowane oddziaływanie na skazanego w ramach określonych w ustawie systemów wykonywania kary pozbawienia wolności. „W oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymaganiu wypełnienia przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz ośrodki terapeutyczne.”<sup>33</sup> Dalej Kodeks podaje rodzaje zakładów karnych, w których wykonuje się karę pozbawienia wolności. Są to: zakłady karne dla młodocianych, dla odbywających karę po raz pierwszy, recydywistów penitencjarnych oraz odbywających karę aresztu wojskowego.<sup>34</sup> Zakłady te mogą być organizowane jako: zakłady karne typu zamkniętego, półotwartego otwartego.<sup>35</sup> Karę pozbawienia wolności jak wskazuje Kodeks Karny Wykonawczy wykonuje się w systemach: programowanego oddziaływania, terapeutycznym i zwykłym. Aby jednak warunki osadzenia sprzyjały procesowi resocjalizacji optymalnie dokonuje się klasyfikacji skazanych w oparciu o badania osobopoznawcze. Pod uwagę bierze się wówczas płeć, wiek, uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności, umyślność lub nieumyślność popełnionego czynu, stan zdrowia, stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego.<sup>36</sup>

Tak sklasyfikowany osadzony podlega dalszym etapom oddziaływań resocjalizacyjnych, które sprowadzają się klasycznych metod i środków oddziaływania korekcyjnego na skazanych. Wśród nich największe znaczenie dla procesu resocjalizacji nadal mają: praca, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe, zajęcia terapeutyczne, zajęcia sportowe oraz pomoc postpenitencjarna.

---

<sup>33</sup> Art. 67, § 3. Kodeks Karny Wykonawczy (dalej KKW), Warszawa 1998.

<sup>34</sup> art. 69, KKW, Warszawa 1998.

<sup>35</sup> Zob. tamże: art. 70.

<sup>36</sup> Więcej: tamże: art. 82.

#### 4.1. Zatrudnienie

Rozwój tendencji i poglądów związanych z karą pozbawienia wolności ewoluował wraz ze zmianą filozofii kary, jej celach, skutkach i funkcji. Od okresu starożytności izolacja pojawia się jako środek karny, ale nie zawierał się w tym żaden element korekcyjny czy wychowawczy. „Pozbawienie wolności izolowało bowiem przestępców nie po to, aby ich wychowywać i przywracać społeczeństwu, lecz po to, aby sprawiać im dolegliwość, pozbywać się niewygodnych jednostek, torturować, a najczęściej po to, aby przetrzymywać do chwili wykonania kary głównej, którą stanowiła kara śmierci, względnie zastosowania kar okaleczających (mutilacyjnych) oraz różnych kar cielesnych, a w epoce przedpaństwowej – wygnania i zemsty rodowej.”<sup>37</sup> Uwięzienie skazanego i praca fizyczna ponad siły stanowiły więc metody unicestwienia sprawcy przestępstwa.<sup>38</sup> Stosunek do pracy powodował, że nie służyła jako środek resocjalizacyjny, lecz jako odwet i represja za popełnione zło. Praca traktowana była jako poniżenie, pokuta, a więc jako hańba przeznaczona dla więźniów i ludzi z niższych sfer społecznych.<sup>39</sup>

W Polsce od roku 1989 zaczyna się okres zasadniczych zmian i reform więziennictwa. Odrzucano stopniowo ideologiczny i polityczny wymiar kary na rzecz zapewnienia humanitarnych i praworzędnych zasad odbywania kary pozbawienia wolności. Zapoczątkowało to postrzeganie resocjalizacji jako cel kary w połączeniu z indywidualizacją, praworzędnością. Rozpoczęto realizację zasad, które od dawna były w ustawodawstwie PRL i nie były należycie przestrzegane.<sup>40</sup>

Obecnie zatrudnienie w czasie przebywania w jednostkach penitencjarnych staje się towarem, o który trzeba zabiegać, a nie jest tylko

<sup>37</sup> J. Górny, *Elementy indywidualizacji ... dz. cyt.*, s. 5.

<sup>38</sup> „Wówczas Filistyni pojмали go, (Samsona przyp.aut.) wylupili mu oczy i zaprowadzili do Gazy, gdzie przykuty dwoma łańcuchami z brązu musiał w więzieniu mleć ziarno.” Sdz 16,21.

<sup>39</sup> Zob. *Praca skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, pod red. T. Bojarskiego, Z. Hołdy, J. Baranowskiego, Lublin 1985, s.7-8.

<sup>40</sup> T. Szymanowski, *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1996, s. 14-15.

przykrą koniecznością.<sup>41</sup> Rozważając możliwość zatrudnienia skazanych należy zauważyć pozytywne efekty pracy w kontekście ich readaptacji na wolności. W przypadku więźniów młodocianych podkreśla się także profilaktyczny charakter zatrudnienia. Pojawia się również niebezpieczeństwo psychodegradacji osób pozbawionych pracy. Jakiegokolwiek zajęcie chroni przed degradacją psychiczną. Niemniej istotny jest również aspekt ekonomiczny zatrudnienia skazanych. Więźniowie są bowiem grupą o dużej dyspozycyjności i poprzez zatrudnienie mogą samodzielnie bez pomocy państwa realizować różnego rodzaju zobowiązania finansowe np. obowiązek alimentacyjny, lub karę grzywny.<sup>42</sup> Praca wydaje się nadal ważnym rodzajem aktywności dla osób pozbawionych wolności w jednostkach penitencjarnych. Trudny czas izolacji nie powinien być związany z pozbawieniem możliwości podnoszenia własnych kwalifikacji i nauki zawodu. *Mimo wszystko, zatrudnienie nie powinno być jedynym samodzielnym i wystarczającym środkiem oddziaływań wychowawczych.* Zwłaszcza w sytuacji nowego porządku ekonomicznego w naszym kraju, gdzie zatrudnionych mamy ok. 11% skazanych.<sup>43</sup> Dla zwiększenia efektów działań reedukacyjnych powinno się bardzo wyraźnie współtworzyć i uaktywniać pozostałe, istotne czynniki sprzyjające resocjalizacji takie jak: nauka, zajęcia kulturalno – oświatowe, oddziaływanie terapeutyczne, czy samokształcenie oraz wychowanie fizyczne i zajęcia sportowe.<sup>44</sup>

## 4.2. Nauka i oświata

Nauka i oświata w więzieniu, mają już swoją długą tradycję. Omawiając tylko niektóre aspekty oddziaływań korekcyjnych wspomnieć wypada, że już od XVI w. pojawiały się nowe idee rozwijające podstawowe

---

<sup>41</sup> A. Gozdowski, Wybrane aspekty zatrudnienia, w: PWP, nr 27, Warszawa 2000, s.36.

<sup>42</sup> Zob. T. Szymanowski, Funkcje zatrudnienia skazanych w świetle danych empirycznych, w: Praca skazanych, Lublin 1985, s. 53-57.

<sup>43</sup> Zob. Praca dla skazanych, Rzeczpospolita, Prawo co dnia, 190(6267) 16 sierpnia 2002.

<sup>44</sup> Zob. RPO-MAT nr 28, s. 266.

założenia penitencjarne związane z wychowywaniem i kształceniem. Pierwszy zakład dla nieletnich i młodocianych został założony przez króla Anglii Ludwika VI w 1533 roku w Bridevell. Tam też oprócz zatrudnienia można było zdobyć zawód, przebywali tu bowiem czeladnicy i rzemieślnicy. W Polsce jak już wspomniałem, pierwszym miejscem gdzie zastosowano metody wychowawczo-poprawcze, był przytułek św. Brunona założony w 1629 roku w Warszawie.<sup>45</sup> Idee te realizowano na podstawie koncepcji zakładów amsterdamskich (1589 rok), które stanowią podwalinę nowoczesnego więziennictwa.<sup>46</sup>

Zauważono więc, że w nowoczesnych jednostkach penitencjarnych nauczanie obok zatrudnienia, powinno stanowić kolejny środek oddziaływania korekcyjnego na osoby osadzone w więzieniach. Kodeks Karny Wykonawczy naszego kraju z 1998 roku stanowi, że obowiązkiem nauki objęci są przede wszystkim tzw. skazani młodociani oraz ci, którzy nie mają wykształcenia podstawowego.<sup>47</sup> Ze względu na większą ilość wolnego czasu i brak zatrudnienia można obecnie proponować skazanym alternatywne formy spędzania wolnego czasu. W wielu zakładach karnych istnieją możliwości samokształcenia osadzonych. Wielu z nich podejmuje się również aktywności w różnych przeglądach twórczości więziennej, prowadzenie radiowęzła, gazetek więziennych itp. Istotną zaletą nauczania w zakładach karnych jest podnoszenie kwalifikacji zawodowej czy wręcz zdobycie nowego zawodu, albo podnoszenie poziomu wykształcenia ogólnego. Zwiększa to także szanse na zdobycie pracy po opuszczeniu zakładu karnego. Odpowiednie wykształcenie, zwłaszcza osób młodych może być pomocą w ich prawidłowej adaptacji w społeczeństwie. Spełnienie jednak wymagań KKW i realizacja postulatów składanych przez osoby pracujące ze skazanymi zakładu przede wszystkim spełnienie pewnych warunków. Podstawową kwestią jest szybkie skierowanie skazanych do miejsc, gdzie mogą rozpocząć

---

<sup>45</sup> M. Kalinowski, J. Pełka, Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1996, s.24-42.

<sup>46</sup> J. Gómy, Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki, Warszawa 1996, s.12-13.

<sup>47</sup> Zob.: art. 130-134, KKW.

naukę lub ją kontynuować oraz motywowanie do samokształcenia i wyboru kierunku nauki zgodnego z zapotrzebowaniem rynku pracy. Najczęściej jest to kształcenie na poziomie zawodowym, ale może również zawierać elementy nauki z zakresu szkoły średniej, która może być kontynuowana po zwolnieniu z kary.<sup>48</sup>

#### 4.3. Zajęcia kulturalno – oświatowe i sportowe

Postępujący proces humanizacji odbywania kary pozbawienia wolności nie zaspokaja mimo wszystko podstawowych potrzeb człowieka. Próbuje się więc stwarzać w jednostkach penitencjarnych warunki odpowiedniego spędzania czasu wolnego.

Już w okresie międzywojennym w naszym kraju dostrzegano potrzebę organizacji zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych regulaminie takich miejscach. W regulaminie z 1931 roku podkreślano walory alternatywnego spędzania czasu wolnego. Pozwalało to na uaktywnienie większych horyzontów umysłowych oraz podniesienie poziomu etycznego więźniów. W tym okresie polegało to na organizowaniu kółek dokształcających i muzycznych, organizowaniu pogadanek, odczytów, koncertów, a także urządzaniu przedstawień teatralnych. Po II wojnie światowej w regulaminach więziennych również wskazywano na potrzebę organizacji takich zajęć dla skazanych. Zawierały one podobne sugestie jak regulaminy przedwojenne, które obejmowały np.: wyzwalanie inicjatywy, zdolności oraz zainteresowań w kierunku społecznie pożądanym, a także upowszechnienie wiedzy i podniesienie poziomu kultury. Zajęcia te polegały na krzewieniu czytelnictwa prasy i książek, odczytach i pogadankach, audycjach radiowych, seansach filmowych i telewizyjnych oraz zajęciach świetlicowych.<sup>49</sup>

---

<sup>48</sup> Zob. RPO-MAT. nr 28, s.111.

<sup>49</sup> Zob. RPO-MAT Nr 32, s.284-287.

Obecnie Regulamin odbywania kary pozbawienia wolności, opracowany na podstawie KKW z 1998 roku (art. 135-136) zawiera § 44, p.1, który brzmi następująco: „W zakładzie karnym organizuje się zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe i wychowania fizycznego.

1. Zajęcia kulturalno-oświatowe mogą polegać w szczególności na:

- 1) udostępnianiu audycji radiowych i telewizyjnych,
- 2) umożliwianiu korzystania z wypożyczonych lub dostarczanych książek, prasy i gier oraz zakupywania ich na własny koszt,
- 3) uczestniczeniu w zajęciach świetlicowych i kołach zainteresowań,
- 4) emisji filmów.

2. Zajęcia sportowe i wychowania fizycznego mogą polegać w szczególności na:

- 1) uczestniczeniu w zajęciach gimnastycznych i zajęciach kół sportowych,
- 2) uczestniczeniu w zawodach sportowych.”<sup>50</sup>

Dalej regulamin stwierdza możliwość organizowania zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych przez instytucje, organizacje i stowarzyszenia spoza zakładu karnego.<sup>51</sup>

Na bazie tendencji humanizacji wykonywania kary pozbawienia wolności po 1990 roku reforma więziennictwa przyniosła wiele zmian. W jednostkach penitencjarnych, kiedy nastąpiły zmiany związane z przeludnieniem i stopniem izolacji, rozbudowano bazę materialną, przywrócono wcześniej zlikwidowane świetlice. Tzw. „spacerniaki”, które dawniej służyły jako miejsce ćwiczeń ruchowych, służą skazanym zgodnie z przeznaczeniem. Poprzez różne inicjatywy, zbiórki i sponsoring wzbogacono księgozbiory bibliotek więziennych. Humanizacja i racjonalne wykonywanie kary pozbawienia wolności dało możliwość uczestnictwa społeczeństwa w resocjalizacji skazanych. W zakładach karnych rozpoczęły swoją działalność różnego rodzaju organizacje i stowarzyszenia oraz w ograniczonym zakresie,

---

<sup>50</sup> Regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności, Warszawa 1998, s. 16.

<sup>51</sup> Zob. Regulamin wykonywania kary, dz. cyt., § 45.

wolontariat. Nowe tendencje umożliwiają organizację występów i imprez artystycznych wewnątrz zakładów karnych, a także uczestnictwo skazanych w spotkaniach poza więzieniem.

W standardzie działalności kulturalno-oświatowych w więzieniach obecnie proponuje się skazanym: czytelnictwo prasy i książek, programy emitowane przez telewizję, telewizję kablową, filmy video, audycje radiowe i własne przygotowywane niekiedy przez skazanych dla radiowęzła więziennego oraz zajęcia świetlicowe, zespoły artystyczne i różnego rodzaju konkursy. Wprowadza się również kursy nauki języków obcych i konkursy plastyczne twórczości własnej. Ciekawą inicjatywą jest również redagowanie czasopism dla więźniów.<sup>52</sup> W proponowanych zajęciach KO w więzieniach uczestniczy jednak niewielu skazanych, albo uczestniczą tylko biernie.

Pozytywnym natomiast walorem zajęć kulturalno-oświatowych jest zorganizowanie wolnego czasu, łagodzenie stresu wynikającego z izolacji i deprywacji potrzeb oraz łagodzenie wpływu podkultury więziennej. Prawidłowo prowadzona działalność kulturalno-oświatowa przynosi korzyści. Maleje liczba samouszkodzeń, zwiększa się współpraca w grupach i polepsza się atmosfera w zakładach karnych i aresztach. Jest to więc działalność, która może efektywnie wspomagać pozostałe czynniki oddziaływania resocjalizacyjnego.

Większość osób osadzonych w więzieniach wywodzą się ze środowisk patologicznych i zaniedbanych, dlatego też nie przejawiają one większego zainteresowania zajęciami kulturalno-oświatowymi. Z innych propozycji, które są możliwe do realizacji w jednostkach penitencjarnych, pojawiają się zajęcia sportowe. Już w roku 1931 w regulaminie więziennym nakreślono odrębny dział dotyczący zajęć sportowych. Podkreślano, że w ramach możliwości zakładu karnego powinna być urządzona sala gimnastyczna lub specjalnie wyodrębniony teren do ćwiczeń fizycznych. Natomiast Kodeks Karny Wykonawczy z 1969 roku nie zawierał wzmianki o zajęciach

---

<sup>52</sup> B. Stado-Kawecka, dz.cyt., s. 152-153. A także: RPO-MAT Nr 32, s.286-307.

sportowych. Dopiero następne przepisy i regulaminy odbywania kary pozbawienia wolności wykazują tą kwestię.<sup>53</sup> Najwięcej zajęć sportowych przeprowadzano w zakładach karnych typu ośrodkowego. Przebywający tam osadzeni mają większą swobodę poruszania się wewnątrz obiektu oraz usytuowanie ośrodków pozwala na zapewnienie terenów do rekreacji i sportu. W zakładach typu zamkniętego, architektura obiektów stanowi często przeszkodę do prowadzenia zajęć sportowych. Obecnie ze względu na liczne postulaty resocjalizacyjne, organizuje się nawet w aresztach boiska sportowe np. do siatkówki. Najłatwiej w więzieniach można zorganizować pomieszczenia do ćwiczeń ogólnorozwojowych tzw. „siłownię” oraz do gry w tenisa stołowego.

Z pewnością zajęcia sportowe mają swoje walory wychowawcze i należało by dołożyć starań, żeby były ujęte w rozkład dnia w jednostkach penitencjarnych, szczególnie dla więźniów młodocianych. Sport i zdrowa rywalizacja, gry zespołowe zajmują czas, przeciwdziałają nudzie, deprawacji, demoralizacji i pozwalają zachować zdrowie fizyczne, pomagają zaspokoić potrzeby ruchowe oraz łagodzą napięcia i konflikty. Sport w zakładach karnych może stanowić środek terapeutyczny i jest konieczny jako element w innych oddziaływaniach resocjalizacyjnych.<sup>54</sup>

#### 4.4. Pomoc postpenitencjarna

Do ważnych elementów dopełniających aksjologię postępowania z więźniami zalicza się także pomoc postpenitencjarną.<sup>55</sup> Zagadnienie to może stanowić odrębne opracowanie, dlatego też poruszał się będą w ograniczony sposób w literaturze zajmującej się tą kwestią. Bardzo bogata jest historia tego filaru resocjalizacji.<sup>56</sup> Pomoc postpenitencjarna właściwie rozpoczyna się

---

<sup>53</sup> RPO-MAT Nr 28, s.112.

<sup>54</sup> Zob. B. Stańdo-Kawecka, dz. cyt. s, 151-152

<sup>55</sup> Art. 43, KKW.

<sup>56</sup> Zob. RPO-MAT Nr 24, s. 50-91. A także: K. Pędowski, O ratowaniu ludzi, Warszawa 1993, Kościół wobec potrzebujących, KUL, Lublin 1994.

już podczas odbywania kary pozbawienia wolności, a kontynuowana jest wobec osób opuszczających zakłady karne i przebywające po odbyciu kary na wolności. Znaczenie tej pomocy można upatrywać w tym, że kiedy zostaje zastosowana w odpowiedni sposób, może ograniczyć powrót do przestępstw. W obecnej sytuacji ekonomicznej naszego kraju, gdzie wzrasta bezrobocie i osoby wracające do społeczeństwa mają ogromne trudności readaptacyjne, nie funkcjonują tzw. hotele robotnicze, następuje pauperyzacja społeczeństwa, ta forma pracy z osadzonymi nabiera znaczenia.

Pomoc postpenitencjarna przed zwolnieniem z zakładu karnego obejmuje:

1. zapewnienie zatrudnienia,
2. zapewnienie mieszkania,
3. kierowanie na badanie przez komisję ds. inwalidztwa,
4. zapewnienie niezbędnej pomocy finansowej,
5. doprowadzenie do otrzymania przez skazanych dowodu osobistego,
6. informowanie o organach i organizacjach udzielających pomocy postpenitencjarnej,
7. ułatwienie nawiązania kontaktu z osobą najbliższą, wskazaną przez zwolnionego,
8. zaopatrzenie zwolnionego w potrzebną odzież, bieliznę, obuwie,
9. wydanie biletu kredytowego na przejazd do miejsca pobytu,
10. zaopatrzenie zwalnianego w artykuły żywnościowe na czas podróży,
11. udzielenie pomocy fizycznej osobie, która o własnych siłach nie może dotrzeć do miejsca pobytu,
12. pozostawienie, za zgodą zwolnionego, na leczenie w jednostce penitencjarnej.

Pomoc postpenitencjarna po zwolnieniu z jednostki penitencjarnej polega na zapewnieniu:

1. środków na utrzymanie,

2. zatrudnienia,
3. uzyskania mieszkania lub zakwaterowania,
4. leczenia,
5. uzyskania renty lub emerytury.<sup>57</sup>

Aby jednak osiągnąć oczekiwane rezultaty postuluje się w literaturze przedmiotu postawienie na właściwym poziomie działalności kuratorów sądowych, a także rozbudowana działalność noclegowni, schronisk i przytulisk.

W realizacji różnych form pomocy skazanym mogą uczestniczyć także stowarzyszenia, fundacje, organizacje i instytucje pomagające więźniom, kościoły i związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania. I tak w ostatnich latach w zakresie readaptacji skazanych szczególnie swoją działalność rozwinęły: „Patronat, Towarzystwo im. św. Brata Alberta”, „Monar”, kapelani więzienni i członkowie „Bractwa więziennego”.<sup>58</sup>

## 5. Zakończenie

Analizując przedstawione tu możliwości i środki korekcyjne, które należy wykorzystywać do resocjalizacji i reedukacji więźniów podczas odbywania kary pozbawienia wolności, można dojść do wniosku, że mamy duże możliwości przeprowadzenia prawidłowego zinternalizowania norm moralnych przez osadzonych. Pozostaje jednak pytanie: dlaczego tak mało efektywne wobec skazanych, są działania kadry więziennej i organizacji, które są do tego przeznaczone? Tylko umiejętnie realizowane założenia procesu resocjalizacji wobec osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych może przynieść społecznie oczekiwane efekty. Jednocześnie nie można przewartościować jednego ze środków korekcyjnych kosztem zaniedbania innych działań. W polskim więziennictwie ze względu na braki finansowe,

---

<sup>57</sup> Zob. RPO-MAT Nr 24, s. 50-91.

<sup>58</sup> Zob. B. Stado-Kawecka, dz. cyt. s.204.

niespójną politykę penitencjarną państwa, a także niedomagania materialne, przeludnienie więzień, oraz podkulturę więzienną, trudno spodziewać się spektakularnych efektów. Niemniej jednak nasze społeczeństwo poprzez różne formy pomocy i współpracy uczestniczy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Dlatego też, może domagać się od instytucji państwowych większej skuteczności w działaniach readaptacyjnych stosowanych wobec więźniów. Przedstawione tu w zarysie metody pracy ze skazanymi, mogą zachęcać do refleksji nad sytuacją polskiego systemu penitencjarnego. Mogą również służyć jako przyczynek do uświadomienia sobie jak ogromną rolę może spełnić społeczeństwo uczestnicząc w wykonywaniu kary pozbawienia wolności.

**Artykuł opublikowany w:**

Quaestiones Selectae, 14/2002

[http://www.franciszkanie.com/quaestiones/quae\\_14.htm](http://www.franciszkanie.com/quaestiones/quae_14.htm)